

Biskup ze złotą odznaką

Data publikacji: 24.02.2014 12:00

Paweł Anweiler, biskup diecezji cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, został w niedzielę odznaczony Złotą Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego. Wydarzenie miało miejsce podczas Synodu Diecezjalnego, który odbył się w sali parafialnej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Bielsku. Jestem tylko małym człowiekiem, który - tak mi się wydaje, zawsze zna swoje miejsce w szeregu - podziękował biskup.

Paweł Anweiler urodził się w Kaliszu, ale na dobre zadomowił się na Śląsku Cieszyńskim. Dokładnie w poniedziałek przypadnie 40. rocznica jego ordynacji. W 2015 roku skończy posługę biskupią. Te dwie daty, wydarzenia skłoniły Janusza Buzka, radnego Sejmiku Województwa Śląskiego z Bielska-Białej do rozpoczęcia starań o uhonorowanie biskupa złotą odznaką. – **Ksiądz biskup jest człowiekiem bardzo pokornym i skromnym. Budzi powszechny szacunek, jednak nie tylko wśród wiernych Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, dla których jest pasterzem, ale także katolików** – powiedział nam Janusz Buzek.

Z tej okazji na niedzielny Synod Diecezjalny przyjechał Andrzej Gościniak, przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego. – **Sejmik powołuje kapitułę, na czele której stoi prof. Ludgarda Buzek. Kapituła jednogłośnie zatwierdziła mój wniosek, który złożyłem z inicjatywy radnego Janusza Buzka** – przyznał samorządowiec.

Chociaż odznaka wręczona biskupowi ma numer 3612, Gościniak zapewnił, że nie jest to powszechne odznaczenie. – **W to trzeba wliczyć nie tylko odznaki złote, ale także srebrne i brązowe, nadawane od końca lat 90. poprzedniego stulecia, kiedy radni Sejmiku są wybierani w bezpośrednich wyborach** – dodał przewodniczący Sejmiku.

Biskup Paweł Anweiler był wyraźnie zaskoczony wyróżnieniem. W pierwszych słowach przyznał, że jest tylko małym człowiekiem, który – jak mu się wydaje, zawsze zna swoje miejsce w szeregu. – **Ta odznaka zmusza mnie do coraz głębszego wczytywania się w Słowo Boże. Księgi nauczające Starego Testamentu są moją podstawową lekturą, zarówno Psalmy, jak i Księgi Salomona. Czy te księgi nie urabiają człowieka? Myślę, że tak. Jako glina z tej ziemi wzięta chcę być ciągle tym, który poddaje się pracy tego wielkiego garncarza, jakim jest Bóg i Stwórca.**

Prezent dla biskupa przygotował także poseł Czesław Gluza.

wot